

## POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSA Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w W.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.  
o prawo do uzyskania pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu stosowania  
przepisów,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw  
Publicznych w dniu 3 marca 2011 r.,  
na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem przez Sąd  
Apelacyjny z dnia 9 listopada 2010 r.,

"czy niepubliczna uczelnia działająca na podstawie ustawy z dnia 27  
lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164 poz. 1365  
ze zm.) jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 w związku z art.  
10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności  
gospodarczej (tekst jednolity Dz.U. z 2007 r. Nr 155 poz. 1095 ze  
zm.)"

podjął uchwałę:

**odmawia podjęcia uchwały.**

## Uzasadnienie

Decyzją z dnia 20 lipca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (zwany dalej Zakładem) odmówił Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w W. (zwanej dalej Szkołą) wydania, na podstawie art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm.), interpretacji w sprawie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe i wypadkowe wyliczone od wynagrodzenia brutto z uwzględnieniem obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w związku z przekroczeniem rocznej podstawy wymiaru składek. Zdaniem Zakładu, Szkoła nie posiada statusu przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy - Sąd Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 marca 2010 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że nakazał Zakładowi wydanie przedmiotowej interpretacji. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że Szkoła podlega wpisowi do rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych prowadzonego przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, nie jest natomiast wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Szkoła jest jedynym wspólnikiem V. Spółki z o.o., której przedmiotem działalności jest działalność wydawnicza.

W ramach oceny prawnej stanu faktycznego Sąd Okręgowy stwierdził, że w myśl art. 43<sup>1</sup> k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Zdaniem Sądu, w wielu ustawach szczegółowych zostały zawarte odrębne definicje przedsiębiorcy - zbieżne, podobne lub różniące się od definicji przyjętej w art. 43<sup>1</sup> k.c. I tak: stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Jednocześnie art. 2 ustawy wyjaśnia znaczenie terminu „działalność gospodarcza” w ten sposób, że uznaje za nią „zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i

wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły". W ocenie Sądu, przedsiębiorców można podzielić na dwie grupy: przedsiębiorców *sensu stricte* i przedsiębiorców *not for profit*. Ci pierwsi to tacy, których cel, w jakim mogą być utworzeni, jest celem zarobkowym, a ich działalność prowadzona jest we własnym imieniu zarobkowo. Przedsiębiorcy zaliczeni do drugiej grupy to tacy, dla których cel główny nie jest celem zarobkowym, ale mogą prowadzić działalność gospodarczą z jednoczesnym przeznaczeniem zysków na cele statutowe (np.: szkoły wyższe, fundacje, stowarzyszenia). Działalność właściwa dla przedsiębiorcy powinna mieć charakter zarobkowy. Oznacza to, że nie może to być działalność nastawiona na zaspokojenie własnych potrzeb działającego ani działalność typu *non-profit*, lecz działalność ukierunkowana na uzyskiwanie dochodów (na zbył), a więc prowadzona odpłatnie z zamiarem osiągnięcia zysku stanowiącego zwykłe źródło utrzymania przedsiębiorcy.

Sąd Okręgowy wskazał, że Szkoła jest osobą prawną jako uczelnia niepubliczna wpisana do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego (art. 12 i art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.), a w myśl art. 7 tej ustawy - może prowadzić działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności, o której mowa w art. 13 i 14, w zakresie i formach określonych w statucie. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 38/03 (OSNC 2004 nr 9, poz. 134), zgodnie z którym odpłatne i systematyczne wykonywanie przez dłużnika zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobą prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka, wykonywana przez uprawnionych pracowników uczelni, charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom opłacalności i racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a ponadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wymienione elementy komercyjne, charakteryzujące także działalność dydaktyczną uczelni niepaństwowych, wyraźnie odróżnia tę działalność

od tożsamej przedmiotowo działalności publicznych szkół wyższych, które mają ustawowy, konstytucyjny obowiązek wykonywania zadań publicznych przez świadczenie bezpłatnych usług edukacyjnych. Podzielając taką interpretację, Sąd Okręgowy uznał, że Szkoła - będąca ponadto jedynym udziałowcem V. Spółki z o.o., przedmiotem działalności której jest działalność wydawnicza - jest przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, prowadzącym działalność gospodarczą.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, o braku przymiotu uczelni niepaństwowej prowadzącej działalność gospodarczą nie może decydować niepodleganie wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego. Zgodnie z art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo do ewidencji działalności gospodarczej. Jednakże w świetle art. 43<sup>1</sup> k.c. wpis do właściwego rejestru nie stanowi cechy konstytutywnej pojęcia „przedsiębiorca”. Zdaniem Sądu, nie ma zatem tożsamości pomiędzy podmiotami posiadającymi status przedsiębiorcy a wpisanymi do rejestru przedsiębiorców. Niepodleganie wpisowi do rejestru samo w sobie nie może przesądzać o braku przymiotu przedsiębiorcy po stronie zainteresowanego podmiotu, mimo że przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wiążą z tym aktem prawnym podjęcie działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał Szkołę za przedsiębiorcę uprawnionego do otrzymania interpretacji w trybie art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej wniosek o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu stosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie.

Rozpoznając apelację Zakładu od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powziął wątpliwość sformułowaną w przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnieniu prawnym: „czy niepubliczna uczelnia działająca na podstawie Prawa o szkolnictwie wyższym

jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, punktem wyjścia dla rozstrzygnięcia zgłoszonych wątpliwości jest art. 4 ust. 1 o swobodzie działalności gospodarczej, zgodnie z którym przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym mieniu działalność gospodarczą zdefiniowaną w art. 2 tej ustawy. W okolicznościach sprawy zasadne jest skoncentrowanie się na tej części działalności gospodarczej, która została zdefiniowana jako działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Sąd Apelacyjny wskazał, że odwołanie się przez Sąd pierwszej instancji do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 38/03, a w zasadzie do części jej uzasadnienia, gdyż podstawowe tezy tej uchwały nie dotyczą omawianego zagadnienia, nie budziłoby wątpliwości, gdyby nie zmiany w przepisach, jakie nastąpiły od czasu jej podjęcia. W ocenie Sądu drugiej instancji, rozstrzygnięcie problemu powinno nastąpić na podstawie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz Prawa o szkolnictwie wyższym. Ta ostatnia ustawa określa w art. 13 podstawowe zadania uczelni (publicznych i niepublicznych), a w art. 7 stanowi, że uczelnia (publiczna i niepubliczna) może prowadzić działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności, o której mowa w art. 13 i 14, w zakresie i formach określonych statucie. Taka treść art. 7 zdaje się - zdaniem Sądu Apelacyjnego - podważać dotychczasowy podział uczelni na niekomercyjne publiczne i komercyjne niepubliczne. Status Szkoły przewiduje możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, wyodrębnionej organizacyjnie i finansowo od działalności podstawowej, o której mowa w art. 13 ustawy i uczelnia taką działalność prowadzi w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot działalności V. Spółki z o.o. jest bardzo szeroki, ale na plan pierwszy wysuwa się działalność wydawnicza, poligraficzna oraz reprodukcja nagrań dźwiękowych, wideo i komputerowych nośników informacji.

W ocenie Sądu drugiej instancji, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością będąca spółką kapitałową i prowadząca zarobkową działalność gospodarczą jest przedsiębiorcą, ale trudno uznać, że ten jej walor „przechodzi” na wspólnika, w tym przypadku na Szkołę. Sąd Okręgowy i Szkoła posługują się argumentacją, że wnioskodawca jest jedynym udziałowcem V. Spółki z o.o., której przedmiotem jest działalność wydawnicza. Tymczasem wniosek o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne nie dotyczy działalności tej Spółki, ale związany jest z zatrudnieniem pracowników naukowych, zajmujących się kształceniem studentów, czyli z podstawowym zadaniem uczelni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 390 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia w trybie powołanego przepisu musi być wyraźna i poważna wątpliwość co do określonej normy lub zespołu norm prawnych, niepoddających się jednoznacznej wykładni, a niezbędnych do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Z kolei przedstawienie wątpliwości powinno przybrać formę własnych, samodzielnych rozważań sądu przedstawiającego zagadnienie, z zaprezentowaniem argumentacji mogącej prowadzić do odmiennych wyników wykładni. Wobec tego nie jest wystarczające ograniczenie się do zaprezentowania stanowiska sądu pierwszej instancji i uczestników postępowania oraz przedstawienie własnej, odmiennej interpretacji przepisów, gdyż takich różnic nie można jeszcze utożsamiać z istnieniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości. W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji jest przekonany o prawidłowości tylko jednego kierunku wykładni przepisów stosowanych przy rozpoznawaniu apelacji brak jest podstaw do przedstawienia zagadnienia prawnego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem udzielanie jedynie wsparcia dla sformułowanego przez sąd drugiej instancji własnego stanowiska co do właściwej wykładni

przepisów ani rozwiązywanie zwykłych wątpliwości tego sądu (por. postanowienia z dnia 12 stycznia 2010 r., III CZP 113/09, LEX nr 575096; z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, LEX nr 584036; z dnia 11 maja 2010 r., II PZP 4/10, LEX nr 602259; z dnia 27 maja 2010 r., III CZP 32/10, LEX nr 590616; z dnia 23 września 2010 r., III CZP 55/10, LEX nr 653643 i orzeczenia w nich powołane).

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia Sąd drugiej instancji wskazał przyczyny oddalenia powództwa przez Sąd pierwszej instancji, oparte na argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 38/03 oraz własną wykładnię wskazanych w pytaniu norm prawnych, z uwzględnieniem zmian stanu prawnego, jakie zaszły po podjęciu wskazanej uchwały. Zapadła ona bowiem pod rządami rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.), ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) oraz ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 675, poz. 385 ze zm.). Żaden z tych aktów prawnych już nie obowiązuje, a Sąd Apelacyjny nie zaprezentował jednocześnie żadnych argumentów przemawiających za możliwością dokonania w aktualnym stanie prawnym interpretacji odmiennej od własnej, a tożsamej z dokonaną w uchwale III CZP 38/03. W istocie Sąd drugiej instancji dokonał wyboru stanowiska, zaprezentował pogląd pozbawiony wątpliwości i przytoczył cały szereg argumentów na jego uzasadnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że rozstrzygnięcie kwestii prawnej, będącej przedmiotem przedstawionego zagadnienia, powinno nastąpić na podstawie po pierwsze - ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i po drugie - Prawa o szkolnictwie wyższym. Pierwsza z wymienionych ustaw w art. 4 ust. 1 uznaje za przedsiębiorcę, między innymi, osobę prawną wykonującą we własnym imieniu działalność gospodarczą, zdefiniowaną w art. 2 tej ustawy. Sąd odwoławczy nie ma również wątpliwości, że art. 7 Prawa o szkolnictwie wyższym odnosi się zarówno do uczelni publicznych jak i niepublicznych (wynika to wprost z art. 2 ust. 1 pkt 1) oraz że na podstawie tego przepisu Szkoła prowadzi - w formie spółki z o.o. - działalność gospodarczą wyodrębnioną organizacyjnie i finansowo od działalności podstawowej, o której mowa w art. 13 tego Prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego,

wskazana spółka z o.o. posiada status przedsiębiorcy, trudno jednak uznać, aby status ten przechodził na Szkołę jako jedynego współnika spółki. W konsekwencji Sąd drugiej instancji - aczkolwiek pomija w rozważaniach art. 106 Prawa o szkolnictwie wyższym, zgodnie z którym prowadzenie przez uczelnię (także niepubliczną) działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, diagnostycznej, rehabilitacyjnej lub leczniczej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej - wyraża pogląd, że jeżeli uczelnia chce prowadzić działalność gospodarczą (a więc inną niż jej działalność podstawowa określona w art. 13), może to uczynić wyłącznie w wydzielonej formie, nie uzyskując przez to statusu przedsiębiorcy.

Należy również zwrócić uwagę, że Sąd przedstawiający zagadnienie prawne nie rozważył, czy sprawa z odwołania od decyzji Zakładu w przedmiocie odmowy udzielenia pisemnej interpretacji, o której stanowi art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, jest sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 476 § 2 k.p.c., a w konsekwencji, czy jest to sprawa cywilna w znaczeniu formalnym (art. 1 k.p.c.), dla rozpoznania której dopuszczalna jest droga przed sądem powszechnym (art. 2 § 1 k.p.c.). W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się bowiem, że sprawa o udzielenie przez organ administracji publicznej urzędowej interpretacji w trybie art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest sprawą administracyjną (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 lipca 2009 r., II SAB/Go 8/09, LEX nr 523446 oraz wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 2009 r., VII SA/Wa 612/09, LEX nr 553593, zapadły w sprawie ze skargi przedsiębiorcy na decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w przedmiocie interpretacji przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników na temat podlegania ubezpieczeniu rolniczemu po rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały rozstrzygającej przedstawione zagadnienie prawne.